



Staż Zagraniczne Uczniów Kopernika

JA DLA EUROPY – EUROPA DLA MNIE –ZAGRANICZNE STAŻE ZAWODOWE UCZNIÓW KOPERNIKA

– przedsięwzięcie realizowane przez Zespół Szkół Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika w Kielcach w ramach projektu Programu ERASMUS+ Kształcenie i szkolenia zawodowe – akcja 1 „Mobilność” współfinansowane w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+.
Czas trwania: 18 miesięcy – od 01.09.2017 – 28.02.2019.

Projekt realizowano we współpracy z firmami zagranicznymi: Polaris EU Enterprise Limited i Training Vision z Wielkiej Brytanii oraz ETN Training Vision Ireland. Uczestnikami projektu było 48 uczniów kształcących się w zawodzie technik ekonomista i technik organizacji reklamy. Uczniowie uczestniczyli w trzech 3-tygodniowych stażach w Cork (Irlandia), w Portsmouth oraz w Stafford (Wielka Brytania). Staż składał się z dwóch modułów. Pierwszy z nich to zajęcia warsztatowe „Jak wypromować start-up” przeznaczony dla technika organizacji reklamy i technika ekonomisty oraz „Brytyjska księgowość komputerowa – program księgowania Quickbooks” dedykowany dla technika ekonomisty. Drugi moduł natomiast to praktyki w firmach zagranicznych. W instytucjach o profilu zgodnym z kierunkiem kształcenia uczniowie mieli możliwość zdobywania doświadczenia



zawodowego. Warunkiem udziału w stażu było ukończenie 85 godzinnego kursu pedagogiczno-kulturowo-językowego, a potwierdzeniem nabytych umiejętności są: Europass Mobilność – dokument będący ważną przepustką na europejski rynek pracy, jak również wydane przez zagraniczne firmy certyfikaty potwierdzające odbycie stażu. Udział w projekcie umożliwił uczestnikom poznanie historii, kultury, zwyczajów

Wielkiej Brytanii i Irlandii, a także atrakcji turystycznych mi. in. Portsmouth, Cork, Birmigham, Liverpoolu, Stonehenge, Oxfordu, Bath, Walii. Dzięki temu uczestnicy pogłębili, znaną dotychczas tylko z podręczników wiedzę kulturoznawczą. Realizacja projektu wynikała z opracowanego przez szkołę Europejskiego Planu Rozwoju Szkoły, odpowiadała na potrzeby szkoły takie jak: ciągłe podnoszenie atrakcyjności kształcenia zawodowego w kontekście przyszłego zatrudnienia uczniów szkół zawodowych, poszukiwanie nowoczesnych form kształtowania u uczniów postawy kreatywności, przedsiębiorczości, motywacji do nauki języków obcych, nauka tolerancji i akceptacji dla różnorodności, budzenie ciekawości chęci poznania innych, podnoszenie poczucia własnej wartości, kształtowanie umiejętności uczenia się, pracy w grupie, a zatem kompetencji kluczowych, które pomogą uczącym się w samorealizacji, w znalezieniu pracy i aktywnym uczestnictwie w życiu społecznym.

Jolanta Gad
– koordynator projektu



Erasmus+

PUBLIKACJA SFINANSOWANA Z FUNDUSZY KOMISJI EUROPEJSKIEJ W RAMACH PROGRAM ERASMUS+. PUBLIKACJA ODZWIERCIADLA JEDYNYE STANOWISKO JEJ AUTORÓW I KOMISJA EUROPEJSKA ORAZ NARODOWA AGENCJA PROGRAMU ERASMUS+ NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA JEJ ZAWARTOŚĆ MERYTORYCZNĄ.

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

Staż w Cork Irlandii

17.06.2018 – 30.06.2018

ZIELONA WYSPA NAS ZACHWYCIŁA!



Udział w stażu zagranicznym w ramach programu Erasmus + zdecydowanie przyniósł mi wiele korzyści. Jako młody i ciekawy świata człowiek bardzo cieszę się, że miałem okazję poznać zasady działania przedsiębiorstwa zagranicznego oraz mogłem porównać pracę za granicą i w mojej ojczyźnie. Uważam, że zdobyta wiedza w przyszłości będzie dla mnie bardzo użyteczna, zarówno jako pracownika, jak też być może jako przedsiębiorcy. Bardzo cenię sobie również udział w warsztatach grupowych na temat start-upów. Wraz z innymi uczniami pozyskaliśmy wiedzę o tego typu przedsięwzięciach. Między innymi dowiedzieliśmy się, jak samemu stworzyć taki projekt i odpowiednio go zaprezentować. Zajęcia warsztatowe były bardzo ciekawe. Temat start-upów wzbudza obecnie spore zainteresowanie wśród ludzi, co tylko potwierdza słuszność udziału w takich szkoleniach. Nasz wyjazd nie opierał się wyłącznie na pracy. W programie były również wycieczki krajoznawcze, podczas których mogliśmy odwiedzić zapierające dech w piersiach miejsca, na przykład malownicze Ring of Kerry. Będąc za granicą mogliśmy zapoznać się z wieloma różnymi kulturami oraz podszlifować w znacznym stopniu nasze umiejętności posługiwania się językiem angielskim, nie tylko w zakresie gramatyki czy słownictwa, ale przede wszystkim w swobodnym wypowiedzianiu się w tym języku. Bez dwóch zdań, podróże kształcą!

Hubert Piastrolowski
klasa 4 aTE



STAŻE ZAGRANICZNE DAJĄ DUŻO MOŻLIWOŚCI

Staże zagraniczne dają dużo możliwości. Są świetną okazją do tego, żeby podnieść swoje kwalifikacje oraz do tego, by zapoznać się z zagranicznym rynkiem pracy. Staż dał mi nie tylko szansę wzbogacenia mojego doświadczenia zawodowego, ale był dla mnie także krokiem w stronę samodzielności. W trakcie trwania stażu po raz pierwszy mieszkałam z dala od mojej rodziny. Dla mnie najlepszym aspektem stażu był moment, w którym zwiedzaliśmy Irlandię. Klify Mohera oraz Pierścień Kerry to atrakcje, które było mi dane zobaczyć. Nigdy wcześniej nie podziwiałam takich malowniczych widoków, dzięki temu, utwierdziłam się w przekonaniu, że Irlandia to zielona wyspa. Podobał mi się także dzień, w którym pojechalśmy do przepięknego miasta o nazwie Cobh. Zwiedziliśmy tam muzeum Titanica. Mogliśmy wcielić się w rolę jednego z pasażerów i w ten sposób poznać historię statku. Miło wspominać każdą chwilę, w której było mi dane porozmawiać z Irlandczykami. Pokonałam dzięki temu barierę językową, dowiedziałam się, na jakim poziomie znajduje się mój angielski, a przede wszystkim na jakich płaszczyznach muszę się jeszcze doszkolić. Irlandczycy okazali się być bardzo miłymi i kulturalnymi ludźmi. Bardzo podobały mi się także warsztaty, w których wzięliśmy udział. Były one prowadzone we wspaniałej atmosferze. Zdobyłam na nich wiedzę, którą zapewne wykorzystam w swojej przyszłej karierze zawodowej. Bardzo podobała mi się także firma, do której trafiłam na staż. Nauczyłam się tam wielu nowych rzeczy oraz poznałam mnóstwo ciekawych osób. Ten staż z pewnością wniósł wiele do mojego życia i z wielką chęcią znów wezmę udział w tego typu projekcie.

Agata Biernat
klasa 4 aTE

Praktyki zawodowe w Portsmouth

09.09.2018 – 29.09.2018

PRZYJAŹŃ, PRACA I ZABAWA

Zapytana o to, co mogę powiedzieć na temat praktyk w angielskim miasteczku Portsmouth mogę zdecydowanie odpowiedzieć, że jednym i zarazem jedynym z gorszych momentów był dzień przed wylotem oraz ewentualnie pierwszy dzień pobytu w Anglii. Wszystko ze względu na to, że był to bardzo stresujący okres zarówno dla mnie, jak i dla większości osób z mojej grupy. Od nerwowego pakowania walizek, kupowania „na szybko” potrzebnych rzeczy, poprzez kilkakrotne sprawdzanie wymiarów i ciężaru bagażu, aż do zamartwiania się tym, jak będzie wyglądał nasz pobyt w Anglii oraz jak poradzimy sobie w miesiącach praktyk posługując się obcym językiem. Tak...bez wątplenia to były najgorsze momenty, ale myślę, że nasze obawy były w zupełności naturalne, bo przecież zwykle boimy się tego, co nieznanne. Smutek ogarnął nas również wtedy, gdy musieliśmy pożegnać się na trzy tygodnie ze swoim małym rajem – rodzinnym domem. Wszelkie nasze obawy zaczęły zniknąć wraz z zaklimatyzowaniem się i odnalezieniem się w nowej dla nas sytuacji. Pozostawało z nami jedynie uczucie tęsknoty za swoimi bliskimi. Dalej było już tylko lepiej. Na każdym kroku okazywało się bowiem, że ludzie mieszkający w Anglii są bardzo kulturalni oraz tolerancyjni – nieważne, że nie wiedzieli, kim jesteśmy i skąd pochodzimy – zawsze się uśmiechali, zagadywali na jakiś temat czy byli nawet skłonni do pomocy, gdy tylko zachodziła taka potrzeba. Również wśród samych Polaków panowała dobra atmosfera. Naprawdę bardzo łatwo było znaleźć z każdym wspólny język oraz odkryć podobne zainteresowania choć w jednym domu znajdowała się wybuchowa mieszanka wielu różnych charakterów, to nigdy nie doszło do żadnego konfliktu, co sprawiło, że nasza więź stopniowo się zacieśniała i tworzyła się między nami przyjaźń. Jestem naprawdę bardzo szczęśliwa, że poznałam tak wielu wspaniałych i wartościowych ludzi, których kiedyś mijałam na korytarzu szkolnym i nie miałam pojęcia tak naprawdę, kim są. Jednak wyjechalśmy do Anglii nie tylko po to, żeby poznać nowych ludzi, ale głównie po to, aby nauczyć się wielu nowych rzeczy, które moglibyśmy wykorzystać w naszej przyszłej karierze zawodowej. Tak oto zaczęliśmy ciężko pracować nad swoimi umiejętnościami marketingowo – reklamowymi. Rozpoczęliśmy od uczęszczania na wykłady odbywające się w Victory Business Centre. Były one prowadzone w sposób profesjonalny przez bardzo sympatycznego doktora Taiwo Ayodele.

Dozgonaliśmy na nich umiejętność pracy w zespole, dokonywania ważnych wyborów oraz racjonalnego uzasadniania swoich decyzji, ale także podejmowaliśmy wyzwania w postaci nauki zupełnie nowych zagadnień takich jak na przykład, co to jest start up, na czym polega oraz jak skutecznie go przeprowadzić. Rozmawialiśmy także na tematy, o których już wcześniej gdzieś słyszeliśmy, ale niekoniecznie zwracaliśmy na nie uwagę. Jednym z nich była inwigilacja w sieci, czyli obserwowanie oraz kontrolowanie przez odpowiednie organy tego, co udostępniamy w sieci. Dowiedzieliśmy się, że jest to działanie przeprowadzane w większości przypadków dla bezpieczeństwa ludzkiego oraz zwróciliśmy uwagę szczególnie na to, że wszystko, co zamieszczamy oraz wypisujemy w mediach społecznościowych czy gdziekolwiek indziej w sieci jest pozostawianym przez nas śladem, którego nie można usunąć, a także niewiarygodnie łatwo go odnaleźć, tym bardziej jeśli krzywdzi drugą osobę. Oczywiście nasze wykłady nie miały jedynie wymiaru teoretycznego, wykonywaliśmy także ćwiczenia praktyczne.

Tworzyliśmy wiele prezentacji na tematy wskazane przez naszego wykładowcę. Jedną z takich prezentacji polegała na wyszukiwaniu obszernych informacji dotyczących trzech narzędzi od Google – Google Trends, Google Analytics oraz Think with Google. Następnie mieliśmy zaproponować, kto powinien korzystać z każdego z tych marketingowych narzędzi oraz w jakim celu. Musieliśmy uwzględnić także wady oraz zalety każdego z nich, natomiast ostatnim krokiem była oczywiście prezentacja uzyskanych rezultatów pracy na forum grupy. W miejscach praktyk także nauczyliśmy się mnóstwa przydatnych i interesujących rzeczy. Mieliśmy okazję doskonalić swoje umiejętności projektowania za pomocą różnych programów graficznych. Zajmowaliśmy się także wypromowaniem naszych firm w mediach społecznościowych, a także podejmowaliśmy się marketingowych wyzwań takich jak mailowy kontakt z klientem czy kontrolowanie zasięgów dodawanych postów w social mediach. Oczywiście wiele rzeczy było dla nas nowych, czasem trudnych do wykonania, ale nie zniechęcaliśmy się tym i z pełną mobilizacją oraz skupieniem pokonywaliśmy te przeszkody. Udało

nam się to bez problemu, ponieważ w każdej chwili mogliśmy liczyć na wsparcie naszych pracodawców. Pomoc ta zdecydowanie sprawiała, że nie czuliśmy się przytłoczeni swoimi obowiązkami i wpływała na to, że z przyjemnością wykonywaliśmy swoją pracę.

Weekendowych przerw od pracy organizowane były wycieczki krajoznawcze. Jeździliśmy na nie nie tylko w celach rekreacyjnych i wypoczynkowych lecz także w celu poznania Anglii jej historii, obyczajów i kultury. Pomimo niezbyt łaskawej pogody odwiedziliśmy Oxford, Stonehenge, Salisbury oraz Bath zwiedzając tam przeróżne muzea oraz zabytki. Wszystko zostało oczywiście utrwalone na zdjęciach i na pewno zostanie na długo w naszej pamięci.

Podsumowując cały wyjazd, jestem w stanie powiedzieć, że był to zdecydowanie wspaniałe trzy tygodnie spędzone w towarzystwie niesamowitych ludzi. Nauczyliśmy się wielu niezbędnych rzeczy takich jak: praca zespołowa, odpowiedzialność za wykonywane zadania, skuteczne promowanie firmy, przygotowywanie sukcesywnych kampanii reklamowych, zarządzanie firmą czy umiejętność kontaktów z klientami. W pracy tej pomagały nam takie programy jak przykładowo MS Word, MS Excel, MS PowerPoint, CorelDraw oraz Adobe Photoshop.

Jestem przekonana, że zdobyte w Anglii doświadczenia nie pójdą na marne, na pewno zaowocują w przyszłości udaną współpracą z różnymi firmami. Myślę, że chętnie wróciłabym do Portsmouth, chociażby tylko po to, aby odwiedzić swojego „praktykowego” pracodawcę czy angielską rodzinę, która z otwartymi ramionami przysparzyła naszą liczną grupę pod swój dach. Jestem pewna, że nie było dla niej łatwe ugościć 18 osób. Zapewne często członkowie tej rodziny denerwowali się z powodu bałaganu czy tego, że było zbyt głośno, ale nigdy nie dali nam odczuć tego, że coś jest nie tak. Taki wyjazd jest naprawdę ciekawym doświadczeniem, tym bardziej, że wszystko, co zobaczyliśmy i czego doświadczyliśmy, zapadło w naszą pamięć i nikt nigdy nie będzie w stanie nam tego zabrać.

Karolina Makos
klasa 4aTR

10 września przybyliśmy do Portsmouth. Byliśmy wykończeni wielogodzinną podróżą i brakiem dostatecznej ilości snu. Jednakże po treściwym i smacznym posiłku oraz krótkim odpoczynku byliśmy gotowi na zwiedzanie. Całą grupą pojechaliśmy nad morze, gdzie spędziliśmy miło czas wędrując po wyjątkowej, kamienistej plaży Portsmouth. Następne dni upływały nam na przystosowywaniu się do nowych warunków i poznaniu miasta. W pierwszym tygodniu odwiedziliśmy nasze miejsca praktyk, ja razem z koleżanką udałyśmy się do salonu kosmetycznego Puresun. Tam pracowałyśmy nad stroną internetową salonu. Wolny czas spędzaliśmy zwiedzając miasto, odkrywając ciekawe i piękne miejsca Portsmouth, wieczorami grywaliśmy w karty i oglądaliśmy filmy. W ciągu naszego pobytu w Anglii zwiedziliśmy także wiele innych miejsc, takich jak Oxford, gdzie obejrze-

liśmy wystawę Muzeum Historii Naturalnej. Pośród niezwykłych eksponatów każdy znalazł dla siebie coś interesującego. W kościele świętej Marii wdrapaliśmy się na sam dach, skąd mieliśmy piękny widok na całe miasto.

22 września pojechaliśmy do Bath. Z powodu bardzo złej pogody zwiedziliśmy jedynie Rzymskie Łaźnie, które okazały się bardzo ciekawą wycieczką w przeszłość. Następnego dnia pojechaliśmy do Stonehenge i Salisbury. Spacerowaliśmy wśród ruin starożytnej świątyni, odwiedziliśmy Katedrę w Salisbury, która na mnie wywarła chyba największe wrażenie przytłaczając swoim ogromem i pięknym wykonaniem. Uczestnictwo w stażu przyniosło mi wiele przydatnych umiejętności, doświadczenia oraz wiedzy. Z pewnością poprawiłam swoją zdolność posługiwania się językiem angielskim w praktyce. Wyjazd bardzo rozwinął u mnie umiejętność radzenia sobie w nowym środowisku. Obec-

nie wyjazdy do nieznanymi miejsc nie stresują mnie tak bardzo jak poprzednio. Podniosłam również moje umiejętności w zakresie obsługi programów komputerowych. Praktyki udoskonaliły również moją zdolność do pracy w grupie, osiąganie porozumienia w zespole. Dodatkowo pobyt w Anglii pozwolił mi zobaczyć nową kulturę, poznać system funkcjonowania firm za granicą. Nauczyłam się lepiej zarządzać czasem oraz skrupulatnie wykonywać obowiązki. Staż pomógł mi zrozumieć własne słabości i je poprawić. Kontakt z nową kulturą i doświadczenie, jakie zdobyłam z pewnością przydadzą mi się w dorosłym życiu.

Karolina Żmijewska

KLASA 3 aTR

Staż w Stafford

09.09.2018 – 29.09.2018

TARGET NEW OPPORTUNITIES IN STAFFORD!

10 powodów, dla których warto wziąć udział w stażu:

- ☺ poznałem kulturę i metody pracy w innym kraju, dzięki temu mogę skonfrontować je ze znanymi mi polskimi normami i wybrać najbardziej efektywny sposób pracy
- ☺ udoskonaliłem umiejętności swobodnego porozumiewania się w języku obcym, nie tylko w codziennych rozmowach w sklepie czy na ulicy, ale również w branży
- ☺ zyskałem większą pewność siebie, ćwiczyłem się w cierpliwości i sztuce perswazji
- ☺ poznałem swoje słabe, jak również mocne strony
- ☺ poszerzyłem horyzonty
- ☺ nabyłem większą wiedzę oraz doświadczenie w zawodzie, w którym się kształcę
- ☺ doskonaliłem umiejętności pracy w zespole, przywództwa oraz autoprezentacji
- ☺ doskonaliłem umiejętność wykorzystania zdobytej w procesie kształcenia wiedzy teoretycznej w praktyce
- ☺ miałem okazję zwiedzić kilka ciekawych miejsc, między innymi: Muzeum zespołu „The Beatles” w Liverpoolu, „Black Country Museum” w Dudley, Miasto Birmingham, Stafford, Walię
- ☺ udział w projekcie podniósł również moje szanse na zdobycie lepszej pracy w przyszłości, ponieważ otrzymałem certyfikaty świadczące o znajomości nowych programów księgowych używanych za granicą

Podsumowując, udział w projekcie dał mi wiele możliwości, pomógł mi rozwinąć różne umiejętności i był dla mnie niezapomnianą przygodą.

Mateusz Ślusarczyk

KLASA 3 bTE



Udział w stażu przyniósł mi wiele nowych doświadczeń. Mogłam rozwijać swoje zainteresowania oraz uczyć się wielu ciekawych rzeczy dotyczących mojego kierunku kształcenia. Poznałam zasady księgowości brytyjskiej, a także programy komputerowe ją wspomagające. Zobaczyłam w praktyce, jak wygląda prowadzenie firmy od strony księgowej. Z pewnością mogę powiedzieć, że poprawiłam swoją zdolność pracy w grupie, a także pogłębiłam umiejętność komunikowania się w języku angielskim zawodowym. Dowiedziałam się też wielu ciekawych rzeczy o Wielkiej Brytanii np. historii, obyczajach, kulturze. Mogłam zwiedzić piękną Walię. Poznałam tam także wielu ciekawych ludzi.

Weronika Bernacka

KLASA 3 bTE

PROJEKT GRAFICZNY: Szymon Świercz/Moja Witecka-Bryśacz

PROJEKT POD PATRONATEM



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA
ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

